

Uroczysta zmiana starodrzewu puszczy w plantację

24 kwietnia 2017

W Puszczy Białowieskiej odbyło się uroczyste sadzenie drzew w miejscu, gdzie jeszcze dwa miesiące temu rosły stare świerki i dęby. Spektakl ministra Szyszki stanowi preludium do zapowiadanej wycinki na 2/3 powierzchni ostatniego naturalnego lasu nizinnego Europy.



Nadleśnictwo Browsk wykonało spektakularny zrąb przy drodze łączącej Narewkę z Białowieżą. Pod topór poszły niemal stuletnie świerki, wycięto również stare graby i dęby, niektóre miały ponad 100 lat. Dziś pomiędzy pniami po wyciętych drzewach przedstawiciele resortu środowiska uroczyście posadzili drzewka.

Minister Szyszko postąpił zgodnie ze scenariuszem popularnego, satyrycznego filmu „Ucho prezesa” – wyciął starodrzew, wykonując wielki „klin napowietrzający”, a starodrzew zastąpiła plantacja, która „za 100 lat będzie miała 100 lat”. Spektakl ministra byłby śmieszny, gdyby rzecz się działa w zwykłym lesie gospodarczym, nie zaś w ostatnim naturalnym lesie Europy. Wycięty fragment lasu miał charakter zbliżony do

naturalnego. Jednak zamiast pozwolić na przywrócenie jego naturalnego charakteru, przeprowadzono wycinkę, również drzew martwych oraz dębów. Takie działania niszczą wyjątkowy charakter Puszczy, zamieniając kolejne jej fragmenty w jednowiekowe plantacje i młodniki, ale też pogarszają stan grądu subkontynentalnego, czyli typu siedliska chronionego w Puszczy w ramach programu Natura 2000.

Wydarzenie stanowi preludium do tego, co nastąpi niebawem w całej Puszczy Białowieskiej poza parkiem narodowym i rezerwatami. W ostatnich tygodniach minister Szyszko deklarował, że – zgodnie z decyzją Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych z dnia 17 lutego br. – rozpocznie intensywną wycinkę ponadstuletnich fragmentów lasu, które były i są oficjalnie chronione na podstawie zapisów planu urządzania lasu i planu zadań ochronnych Natura 2000. Wyniki monitoringu prowadzonego przez patrole organizacji pozarządowych potwierdzają, że minister stopniowo realizuje swoje deklaracje, nie zważając na wezwania Komisji Europejskiej dotyczące wstrzymania zwiększonej wycinki w Puszczy. Minister utrzymuje, że wycinki są niezbędne, by poprawić bezpieczeństwo w Puszczy Białowieskiej. W rzeczywistości prace mają typowo komercyjny charakter – oprócz martwych świerków wycina się również zdrowe dęby, ścięte drzewa są sprzedawane, a wycinka odbywa się często z dala od dróg i szlaków.

By utrudnić społeczną kontrolę skali wycinek wprowadzono zakaz wstępu do Puszczy. Lasy Państwowe uchylają się również od udostępnienia mediom i organizacjom dokumentów, w oparciu o które jest prowadzona wycinka. Dzisiejsze wydarzenie w Puszczy Białowieskiej odbyło się w atmosferze tajemnicy, strzeżone przez licznie obecne służby bezpieczeństwa. Dojazd na teren wydarzenia został zablokowany, a w jego pobliżu nie byli wpuszczani zarówno przedstawiciele organizacji pozarządowych, jak i mediów.

Zdjęcie: Fundacja Dzika Polska

Źródło: WWF.pl